

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie A. Z. C.

skazanej z art. 270 § 1 oraz 284 § 1 kk,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 lutego 2013 r.,

wniosku obrońcy skazanej o wstrzymanie wykonania wyroku

zawartego w kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 3 sierpnia 2012 r.

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 6 marca 2012 r.,

na podstawie art. 532 § 1 kpk wstrzymuje wykonanie zaskarżonego orzeczenia.

UZASADNIENIE

W zakończonym prawomocnie postępowaniu doszło do skazania A. Z. C. za trzy przypisane jej przestępstwa z orzeczeniem kary łącznej 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, z obowiązkiem naprawienia szkody poprzez zapłatę pokrzywdzonemu podmiotowi kwoty 198.656,90 zł. W kasacji od tego wyroku, w której podniesiono zarzuty obrazy art. 433 § 2 i art. 193 § 1 k.p.k., a także art. 270 § 1 k.k., z żądaniem uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w drugiej instancji, zawarto wnioski o wstrzymanie wykonania orzeczenia podnosząc, że dotkliwość związana z wykonaniem orzeczonej kary oraz obowiązkiem naprawienia szkody, wywołałaby nieodwracalne skutki i to w bardzo szerokim zakresie, a oskarżona nie była przy tym nigdy dotychczas karana. W odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Okręgowej

w P. wniósł o uchylenie wskazanego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego, z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji, ale Sądowi Okręgowemu, wskazując na obrazę w tym postępowaniu art. 25 § 1 k.p.k., a w konsekwencji zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. Natomiast oskarżyciel posiłkowy o oddalenie tej skargi i nieuwzględnienie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Rozpoznając wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wstrzymanie wykonania orzeczenia jest zasadne, ale nie z przyczyn wskazanych przez wnioskodawcę. Zgodnie bowiem z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie stanowiskiem wniosek w tej materii, powinien być wyraźnie połączony z wykazaniem wysokiego prawdopodobieństwa zasadności zarzutów kasacyjnych i w związku z tym nieodwracalnością dolegliwości, jakie poniosłaby skazana, bez wstrzymywania wykonania tego orzeczenia (zob. np. J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2006, t. II, s. 313-315, P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. III, s. 194-197 i wskazane tam orzecznictwo). Temu wymogowi wniosek ów nie sprostał.

Jak jednak wskazano, w odpowiedzi na tę kasację podniesiono kwestię zaistnienia w tej sprawie naruszenia ujętego w art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. i wystąpienie obrazy prawa w tej materii rysuje się w tej sprawie jako prawdopodobne. Rzecz bowiem w tym, że w akcie oskarżenia jednym z zarzucanych oskarżonej przestępstw był czyn ciągły z art. 284 § 2 w zw. z art. 294 § 1 k.k., z uwagi na znaczną wartość przedmiotu czynu, określaną na 211.500 zł. Stąd też w skardze tej prokurator wskazał, jako Sąd właściwy do rozpoznania tej sprawy, Sąd Okręgowy w P.

Ten jednak, po odbyciu w dniu 22 grudnia 2009 r. posiedzenia, na którym *nota bene* podmiot pokrzywdzony wskazał, iż szkoda wyrządzona przez zarzucane oskarżonej przestępstwo wynosi jedynie 208.130,96 zł (k. 390), stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ż., przyjmując, iż przewidziana wówczas w art. 115 § 5 w zw. z § 8 k.k., jako wskaźnik ustalania znacznej wartości przedmiotu czynu, wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia z daty czynu, to wielokrotność minimalnego wynagrodzenia miesięcznego w rozumieniu ustawy o minimalnym wynagrodzeniu

za pracę z 2002 r. (Dz.U. Nr 200, poz. 1679 z późn. zm.). To zaś w dacie końcowej czynu ciągłego z art. 284 § 2 k.k. wynosiło, stosownie do Obwieszczenia Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2008 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2009 r. (M.P. Nr 55, poz. 499) – 1.296 zł, co oznaczało – w ocenie tego Sądu - że znaczną wartością była wówczas kwota przekraczająca 255.200 zł, czyli wyższa niż wartość przedmiotu zarzucanego oskarżonej przestępstwa. W rozważaniach swych Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak art. 25 wskazanej wyżej ustawy, który przyjmował, że ilekroć w przepisach prawa jest mowa o „najniższym wynagrodzeniu za pracę pracowników z odwołaniem się do odrębnych przepisów lub do Kodeksu pracy” (a nie o minimalnym wynagrodzeniu za pracę – SN), to oznacza to kwotę 760 zł, co lokowało niżej pojęcie znacznej wartości mienia będącego przedmiotem czynu, z uwzględnieniem daty jego popełnienia, gdyż na kwotę 152.000 zł.

Zaznaczyć jednak należy, że na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Ż., odczytując akt oskarżenia, prokurator oświadczył, że modyfikuje go, eliminując z kwalifikacji prawnej omawianego czynu art. 294 § 1 k.k., i usuwa z jego opisu określenie „tj. mienia znacznej wartości” (k. 454), a i Sąd przypisując oskarżonemu przestępstwo z art. 284 § 1 k.k., nie zastosował w jego kwalifikacji wskazanego wyżej przepisu, co zresztą podniósł w swej odpowiedzi na kasację oskarżyciel posiłkowy (k. 21-23). Trzeba mieć jednak na uwadze, że sama kwalifikacja prawna czynu nie jest wiążąca dla sądu, a przy kontroli wstępnej aktu oskarżenia, należy zawsze rozważyć zasadność wskazywanej przez oskarżyciela publicznego właściwości rzeczowej sądu od strony opisu zarzucanego czynu i wskazanych w nim okoliczności, w tym wypadku także kwot wynikających z poszczególnych zachowań zarzucanych oskarżonej, aby nie okazało się następnie w toku rozpoznawania sprawy, że dany sąd jest rzeczowo niewłaściwy do jej rozpoznania. Wprawdzie w toku tego postępowania doszło w 2010 r. do zmiany przepisu art. 115 § 5 k.k. i za mienie znacznej wartości przyjmuje się takie, którego wartość przekracza 200.000 zł, ale jest to nadal kwota niższa niż wskazywana w akcie oskarżenia. Należy co prawda uwzględnić, że przy przypisywaniu czynu z art. 284 § 1 k.k. Sądy przyjęły wartość przywłaszczzonego mienia niższą niż 200.000 zł, ale jest to efekt merytorycznego rozpoznania sprawy, co nie powinno rzutować na kwestię samej właściwości sądu analizowanej od strony zarzutu stawianego w akcie oskarżenia.

Wszystkie te aspekty powinny być zatem poddane wnikliwej kontroli merytorycznej i analizie Sądu kasacyjnego, ale wskazują one, że nie jest wykluczone uwzględnienie przedmiotowej kasacji poza granicami podniesionych w niej zarzutów. W związku z tym, prawdopodobnym jest także, że niewstrzymanie wykonania zaskarżonego tą kasacją orzeczenia, mogłoby realnie wywołać dolegliwość, której w tym momencie skazana ponosić jeszcze nie powinna.

Dlatego też orzeczono jak na wstępie.